

Pierwszy dzień finałowego turnieju Deutsche Bank Pro-Am Tour Championship

Wpisany przez Administrator

poniedziałek, 19 października 2009 10:02 - Zmieniony wtorek, 20 października 2009 13:21



Zakończył się właśnie pierwszy dzień rozgrywek Deutsche Bank Pro-Am Tour. Dobrą formę zaprezent

Pierwszy dzień finałowego turnieju Deutsche Bank Pro-Am Tour za nami. Podczas dzisiejszej rundy mogliśmy obserwować powrót do dobrej formy Mike'a O'Briena. Zakończył on pierwszy etap rozgrywek z wynikiem 69 uderzeń, 3 poniżej par.

Mike rozpoczął grę z 10 tee. Co prawda, na dołku nr 11 i 16 miał bogeya, passę przełamał jednak na dołku nr 17, gdzie zanotował birdie, na „osiemnastce” również miał -1. Druga dziewiątka była zdecydowanie lepsza i choć rozpoczął od bogeya, to po nim zapisał na swojej karcie wyników pięć birdie.

Pierwszy dzień finałowego turnieju Deutsche Bank Pro-Am Tour Championship

Wpisany przez Administrator

poniedziałek, 19 października 2009 10:02 - Zmieniony wtorek, 20 października 2009 13:21

Po rundzie powiedział: „Do tego turnieju dobrze się przygotowałem, w odróżnieniu chociażby do ostatniego Pro-Amu na Amber Baltic. Wtedy raczej chciałem odpocząć od pracy i nie byłem specjalnie gotowy na grę. Natomiast przed finałem na Lisiej Polanie sporo trenowałem. Wiedziałem, że muszę zebrać punkty z rankingu, aby zakwalifikować się do drużynowego turnieju PGA's of Europe, który odbędzie się w Hiszpanii. Poza tym, chciałem dobrze wypaść na moim polu, czyli na Lisiej Polanie. Mogę powiedzieć, że mi się to udało i jestem zadowolony z mojego wyniku”.

Pytany o swoje oczekiwania względem kolejnej rundy stwierdził: „Nie wygrywa się turnieju pierwszego dnia. Pierwszego dnia jednak można dać sobie szansę na późniejsze zwycięstwo.” Nie tylko dla Mike'a O'Briena Lisia Polana była dzisiaj szczęśliwa. Bardzo dobry wynik wśród Pro osiągnął również Marek Bednarczyk. Zagrał 69 uderzeń. Miał pięć birdie i dwa bogeye. W klasyfikacji zawodowców na trzecim miejscu znalazł się Kacper Bobala, tylko z jednym uderzeniem straty do Bednarczyka.

Peter Bronson, lider klasyfikacji i zdecydowany faworyt turnieju, po pierwszej rundzie znajduje się na 9. pozycji z wynikiem 73 uderzeń. Można powiedzieć, że Peter nie raz już zaskakiwał wszystkich i dopiero w drugim etapie rozgrywek pokazywał na co go stać.

Wśród amatorów świetnie spisał się Wojciech Świniarski, który zresztą grał w grupie razem z Mike'em O'Brienem. Wojtek zagrał 69 uderzeń. Na pierwszej dziewiątce miał dwa birdie, a na drugiej można powiedzieć grał naprzemiennie bogeye i birdie. W sumie na drugich 9. dołkach miał cztery bogeye i trzy birdie, a także jednego eagle'a. „Z tee zagrałem taktycznie driverem na prawo, obok wody. Potem uderzałem z wiatrem 7 iron, centralnie na flagę. Na koniec wykonałem putta z odległości około 2,5 metra” – opowiedział Wojtek Świniarski po rundzie. Następnie dodał: „Dzisiaj pobiłem swój rekord życia. Często grałem 70-tki, ale nie mogłem zejść poniżej, dzisiaj mi się to udało”.

Kolejnym zawodnikiem wśród amatorów jest Michał Sokołowski. Zagrał dzisiaj 77 uderzeń. Jakub Zawada, junior z Warszawy, jest trzeci i ma do Michała Sokołowskiego jedno uderzenie straty.

Jutro druga runda turnieju. Po niej nastąpi CUT. A już w sobotę wielki finał cyklu Deutsche Bank Pro-Am Tour. Poznamy wówczas zwycięzcę tego turnieju jak i najlepszych amatorów i zawodowców całej klasyfikacji. Dla gości przygotowano wiele atrakcji, między innymi akademię golfa z konkursami, doskonały catering, degustację alkoholi, specjalne masaże oraz pokaz laserów.

Serdecznie zapraszamy do śledzenia zmagania. Szczegóły na stronie www.proamtour.pl